

PORADNIK
DLA POLONISTÓW
W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

*OPRACOWANY Z INICJATYWY I PRZY WSPÓŁUDZIALE
PROFESORA JÓZEFA UJEJSKIEGO PRZEZ KOMISJĘ
REDAKCYJNĄ KOŁA POLONISTÓW.*

NAKŁADEM KOŁA POLONISTÓW SŁUCHACZY
UNIwersytetu warszawskiego · WARSZAWA 1923.



Tłocznia T-wa Straży Kresowej, Warszawa, Jasna 8. Tel. 80-54.

1. Co to jest polonistyka?

— Jest to studjum języka polskiego i historii literatury polskiej.

2. Czy połączenie tych dwu przedmiotów jest konieczne?

— Tak, z jednej strony bowiem znajomość praw rządzących językiem i głębsze wniknięcie w jego wszystkie właściwości i subtelności jest rzeczą konieczną do pełnego zbadania utworu literackiego, którego materiałem jest właśnie język, z drugiej strony zaś, zabytki historyczno-literackie najróżniejszych epok są podstawą do badania etapów rozwoju języka w najbogatszych jego formach, bo stworzonych przez jego mistrzów.

3. Czy trzeba kłaść jednakowy nacisk na obie gałęzie studjów?

— O ile chodzi o zakres egzaminów nauczycielskich i doktorskich to tak, o ile zaś o zdobycie metody pracy naukowej, to dość wcześnie musi wystąpić specjalizacja.

4. Co do mnie, pragnąłbym wykształcić się na historyka literatury; jak wobec tego mam ukształtować moje studja?

← Przedewszystkiem musisz sobie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego obrałeś ten przedmiot studjów, co cię do

tego skłoniło? Czy nie to, że w szkole średniej godziny spędzone na czytaniu i omawianiu arcydzieł literackich uważałeś za najprzyjemniejsze? Jeżeli tak, to może cię spotkać duże rozczarowanie. Czy zdajesz sobie dokładnie sprawę z różnicy, jaka jest między celem szkoły średniej a wyższej? Nauka w gimnazjum stawia sobie za cel wszechstronne wyćwiczenie umysłu, lektura arcydzieł literackich służy do tego jako jeden ze środków; studjum uniwersyteckie dąży do specjalizacji w jednym kierunku i przygotowania do pracy naukowej. W danym wypadku do pracy naukowej nad historią literatury, która obejmuje całość twórczości narodu, nietylko jej pomniki najdoskonalsze i zajmujące każdego inteligentnego człowieka. Już zapoznanie się ogólne z tym przedmiotem wymaga obszernej lektury, bynajmniej według upodobania nie wybieranej. A przygotowania do samodzielnego naukowego badania, czy to pojedynczych utworów literackich, czy różnych rodzajów twórczości pewnego okresu historii literatury, jest sprawą dość skomplikowaną, wymagającą pracy wytrwałej, cierpliwej i często zmuśnej. Zdobyć takie przygotowanie, to cel studjum polonistycznego w uniwersytecie najglówniejszy.

5. W jaki sposób się je zdobywa?

— Uniwersytet pomaga do tego dwiema drogami, przez wykłady oraz ćwiczenia i prace seminaryjne.

6. Na czym polega praca tu i tam?

— Wykłady po za tem, że dają studentom pewną ilość wiadomości, zresztą, ze względu na obszar przedmiotu, nie obejmując całości, są obrazowym przykładem, w jaki sposób przedstawiać trzeba wyniki badań i czego w nich szukać. Chcąc z wykładów należycie korzystać, trzeba się z ich przedmiotem zapoznać, o ile możności bezpośrednio, czytać równocześnie te rzeczy, które profesor obszerniej omawia—dobrze jest odbyć przy końcu semestru kollokwium.

7. A ćwiczenia?

— Ćwiczenia są właściwie: ćwiczeniami praktycznymi w metodzie pracy naukowej. Tutaj student próbuje już przeprowadzać samodzielne badania naukowe, kontrolowane przez profesorów.

8. Co to jest praca naukowa?

— Jest to badanie metodyczne pewnego rodzaju rzeczywistości.

9. Co to znaczy badanie metodyczne?

— Celowe i posługujące się celowo obmyślaniami i usystematyzowanymi środkami.

10. A cóż stanowi tę rzeczywistość, którą bada historyk literatury?

— Oczywiście utwory literackie, bądź pojedyncze, bądź w związkach.

11. Czy wszystkie utwory literackie są przedmiotem badania historyka literatury, czy też tylko niektóre, odpowiadające pewnym postulatam, jak np. piękna, oryginalności i t.d?

— To zależy z jakiego punktu widzenia traktujemy dzieło.

12. Jakie mogą być te punkty widzenia?

— Możemy patrzeć na literaturę jako na przejaw psychiki zbiorowej i kultury narodu, a wtedy interesować nas będą dzieła, bez względu na ich wartość estetyczną. Możemy jednak także ujmować literaturę jako sztukę, co zmusi nas do patrzenia na utwory pod kątem widzenia estetycznym, na te więc tylko, które pod ten kąt wchodzi.

13. Czy niema nic wspólnego między temi dwoma kierunkami badania?

— Przeciwnie: kryterja estetyczne i upodobania każdego pokolenia stanowią ważny i charakterystyczny składnik jego kultury — z drugiej zaś strony badanie jego twórczości pod względem estetycznym koniecznie musi się opie-

rać na znajomości t. z. ducha czasu wogóle, a więc wyobrażeń, dążeń, ideałów, stopnia rozwoju duchowego, z którego ta twórczość wyrosła. Ponadto oba kierunki mają tę samą podstawę dla swoich badań — mianowicie literackie teksty. Dlatego trzeba zacząć od ćwiczeń we wszechstronnem opanowaniu tekstu.

14. Co to znaczy?

— Tekst badać wszechstronnie, t. j. pod względem treści i formy, znaczy to: 1) dokładne zrozumienie pojęciowe tekstu, uchwycenie logiki jego myśli, 2) odtworzenie sobie obrazów i asocjacji wyobraźniowych i uczuciowych i 3) uświadomienie środków, za pomocą których zostały wywołane w duszy czytelnika. Zbadanie ściśle formy utworu polega na zrozumieniu jego kompozycji, sposobu przedstawienia sytuacji i postaci, stylu, języka, formy wiersza i t. d. Wprawdy w takim opracowaniu tekstu literackiego, należy się starać nabyć w proseminarjum.

15. Co to jest proseminarjum?

— To właśnie czas i miejsce ćwiczeń praktycznych wstępnych, przygotowawczych. Udatna praca proseminaryjna toruje drogę do seminarjum, w którym się już podejmuje prace trudniejsze, bardziej odpowiedzialne. Pisząc pracę proseminaryjną, należy wziąć za temat jakiś niewielki tekst literacki i opierając się wyłącznie na nim, najwszechstronniej go oświetlić.

16. Czy tu sam tekst wystarczy?

— W niektórych razach potrzebny będzie komentarz historyczny, konieczna zaś jest elementarna bodaj znajomość estetyki i psychologii twórczości. Trzeba zatem przestudjować parę najlepszych podręczników i studjów specjalnych z zakresu estetyki, poetyki, stylistyki i psychologii, i z tem przygotowaniem przystąpić do analizy obranego tekstu.

17. Jaka jest różnica między pracą proseminaryjną a seminaryjną?

— Praca proseminaryjna ma na celu przyzwyczaić do metodycznego studjowania tekstu, seminaryjna — zastosowanie doświadczeń zdobytych w proseminarjum, przy próbie opracowania tematu obszerniejszego i ujętego jaknajwszechstronniej na tle epoki w związku z psychiką i drogami twórczości autora czy autorów.

18. Na jaki mniej więcej temat mam pisać pierwszą pracę seminaryjną?

— Przepisów dokładnych na to być nie może. Indywidualne uzdolnienia i zainteresowania muszą tu mieć głos niemaloważny. Przedewszystkiem pamiętać trzeba, że ten temat nie powinien być zbyt obszerny, na rozleglejsze monografie na Uniwersytecie jeszcze zawczasie. Jedno jasno określone zagadnienie historyczno - literackie, np. geneza ideowo - literacka jakiegoś utworu i ustalenie jakiegoś poglądu, czy sądu dotychczas nie ustalonego; rewizja krytyczna jakichś kwestyj, źle, lub wątpliwie postawionych, czy sądów niedostatecznie uzasadnionych; rewizja krytyczna nieustalonego tekstu; różne przyczynki do komentarzy rzeczowych utworów, które takich komentarzy wymagają; przyczynki lub sprostowania biograficzne; wreszcie studja porównawcze zarówno treści jak formy, analizy estetyczne, studja nad stylem jakiegoś utworu, techniką jego kompozycji etc. oto mniej więcej rodzaje tematów, które można zalecić ogólnie, bez obawy, że student nawet niższych semestrów nie mógł jeszcze do nich doróść, bez względu na zdolności, lub że go zaabsorbują na zbyt długi przeciąg czasu, ze szkodą dla reszty studjów, jakie go przed ukończeniem uniwersytetu czekają.

19. A czy można sobie obrać temat z zakresu literatury współczesnej?

— Nie. To tematy dla seminarjum historii literatury zupełnie niewłaściwe. Jak bieżąca polityka nie należy jeszcze do historii, tak bieżąca literatura nie należy do historii literatury. Pierwsza jest sprawą publicysty, druga sprawą krytyka literackiego, który jest również publicystą, pisze bowiem również o wypadku aktualnym, pod jego bezpośrednim wrażeniem i z punktu widzenia swoich osobistych upodobań i dążeń, które same też są częścią bieżącego życia duchowego. Obiektywność i spokój naukowego badania są tutaj niemożliwe do osiągnięcia, do genetycznego wyjaśnienia zjawisk brak jeszcze przedmiotowych danych. Oczywiście historykowi literatury wolno być równocześnie krytykiem literatury bieżącej, tak jak historyk może być prócz tego publicystą i zabierać głos w sprawach polityki bieżącej — ale seminarjum historyczne ma na celu wykształcić przede wszystkim historyka.

20. A od czego najlepiej zacząć pracę, gdy się już temat wybrało?

— Rzecz prosta, że od dokładnego zapoznania się z właściwym przedmiotem badania. Ponieważ zaś z wyjątkiem (i to niezupełnie) tematów biograficznych, tym przedmiotem zawsze jest tekst jakiegoś utworu, czy utworów literackich, więc zacząć trzeba od zapoznania się z tym tekstem.

21. Wiele utworów literackich istnieje w najrozmaitszych wydaniach, czy to rzecz obojętna, które z nich się bierze za podstawę do studjów?

— Jeżeli istnieje wydanie naukowe, czyli krytyczne, należy korzystać z wydania naukowego.

22. Co to znaczy wydanie naukowe?

— Jest to wydanie, dające rękojmię wierności tekstu w stosunku do wydania ostatniego, dokonanego przez autora, lub rękopisu, jeśli utwór nie był przez poetę ogłaszany, następnie pełności tekstu i jego prawidłowego układu i w końcu

podania odmian tekstu, to jest wskazania wszelkich, najdrobniejszych nawet, zmian w stosunku dowydań wcześniejszych dokonanych przez autora i w zestawieniu z rękopisem i brulionami.

23 Do czego nam mogą służyć odmiany tekstu?

— Wskaż nam etapy, przez jakie przechodził utwór, zanim otrzymał formę ostateczną, mogą nam pomóc do ustalenia, co w tym ostatecznym, obowiązującym tekście jest błędem drukarskim, a co świadomą zmianą autora.

24. A jeśli wydań krytycznych nie mamy?

— To w miarę możliwości powinniśmy sami starać się zebrać odmiany tekstu w stosunku do obowiązującego wydania (obowiązującym zaś jest zawsze ostatnie wydanie, dokonane przez autora), zestawiając jednak tylko teksty, wydane przez autora i jego autografy, odrzuciwszy poprawki i omyłki późniejszych wydawców

25. Czy jeśli istnieje wydanie krytyczne, do wydań dokonanych przez autora i do jego autografów zwracać się już nie trzeba?

— To zależy od rodzaju pracy. Do pewnych specjalnych badań sam tekst krytycznie wydany może nie wystarczać, wprowadza on bowiem zwykle transkrypcję pisowni dla starszych autorów, poprawia w myśl obowiązujących zasad przestankowania, a i ta strona zewnętrzna utworu może też być przedmiotem badań.

26 Co mam czynić, gdybym się z tekstami, które stanowią punkt wyjścia moich studjów, już jako tako zapoznał?

— Należy przystąpić do zebrania materiałów krytycznych, porównawczych oraz źródłowych.

27. Co to znaczy?

— Opracowania krytyczne zaznajomią nas z dotychczasowymi wynikami studjów nad badanem dziełem, porównawcze, czyli dzieła poprzedzające ukazanie się naszego

utworu i jemu współczesne, pozwolą znaleźć związki literackie oraz umieścić go na tle ówczesnej twórczości, zaliczyć do jakiejś grupy, czyli przeprowadzić klasyfikację, oraz wykazać, o ile badane dzieło wnosi nowe elementy do literatury i o ile i w jaki sposób jest związane z tradycjami. Materiały źródłowe oświetlą nam okoliczności powstania dzieła pozwolą wykryć wpływ przeżyć autora na jego twórczość, wytłomaczą znaczenie treści utworów o charakterze osobistym.

28. Skąd się dowiedzieć, gdzie szukać tych wszystkich materiałów, co czytać, aby je znaleźć?

— Należy przede wszystkim przystąpić do zestawienia bibliografii, czyli zebrania tytułów książek, odnoszących się do dzieła, czy autora, nas zajmującego.

29. Jak się do tego zabrać?

— Najpierw spisać tytuły dzieł nam potrzebnych, według bibliografii ogólnych i specjalnych już istniejących, znajomość tych bibliografii i umiejętność posługiwania się nimi jest rzeczą konieczną dla każdego, kto chce przystąpić do jakiegokolwiek pracy naukowej.

30. Gdzie znaleźć można wiadomości o istniejących bibliografjach?

— Są specjalne dzieła, które zestawily dotychczasowy dorobek pod tym względem; dla nas, polonistów najważniejszemi będą: *Początek dla samouków. Część II pod redakcją Piotra Chmielowskiego, Ludwika Krzywickiego, Adama Marburga. Wydany przez Aleksandra Heflich'a i Stanisława Michalskiego. Warszawa 1899.* Dalej *Metodyka historii literatury polskiej, napisał Piotr Chmielowski. Warszawa, 1899 r.* Choć obie te książki są już częściowo przestarzałe, jednak zarówno w rozdziałach traktujących o bibliografji, jak i innych, poświęconych wogóle metodyce badań literackich, dają wiadomości i wskazówki podstawowe, których znajomość i dziś jeszcze jest rzeczą aktualną i nawet ko-

nieczną dla każdego historyka literatury. Z nowszych opracowań bibliografij należy wymienić: *prof. Marcelego Handelsmana. Historyka część I. Zasady metodologii historii. Zamość 1921*; *prof. Wiktora Hahna. Bibliografja Bibliografji Polskiej. Lwów 1921*, oraz *prof. Stanisława Ptaszyckiego, Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej. Lublin 1921*.

31. Gdy ktoś już na podstawie powyższych dzieł zaznajomił się ze stanem nauk bibliograficznych w Polsce, od czego ma zacząć zbieranie bibliografij dla swych studjów?

— Musi naprzód zaznajomić się praktycznie z najważniejszymi bibliografjami, to znaczy zapoznać się z ich układem, przerobić parę praktycznych zadań, aby potem wiedzieć już odrazu gdzie czego szukać.

Gdy zaś już mamy przystąpić do zebrania bibliografji określonego tematu, najlepiej rozpocząć pracę od *Gabriela Korbuta, Literatury polskiej od początków do powstania styczniowego, tomów 3. Warszawa 1917—1921*, gdzie obok krótkich życiorysów autorów, umieszczonych w porządku chronologicznym, znajdujemy zebrane tytuły najważniejszych wydań ich dzieł, opracowań krytycznych, dotyczących ich twórczości oraz życia i ogłoszonych drukiem materiałów. Literatura Korbuta, która daje podstawowe wiadomości, nie wyczerpuje jednak tematu w zupełności, tak że nie można poprzestać na tem tylko, co w niej się znajduje.

32. Gdzie więc szukać dalszych informacji?

— Dość szczegółowe zestawienia bibliografji podają różne opracowania historii literatury, a więc przedewszystkiem: *Dzieje literatury pięknej w Polsce. Encyklopedia Polska, tom XXI i XXII. Nakładem Akademji Umiejętności, Dr. Roman Pilat Historia Literatury Polskiej, opracowana pod red. prof. Wilhelma Bruchnalskiego. Lwów—Warszawa 1908-9*. (Nie obejmuje całości, wyszły dotąd tom II część

I i II, tom III, tom IV część I i II, obejmujące czasy od początku w. XVI do roku 1815). *Wieź XIX. Sto lat myśli polskiej. Warszawa 1906 — 1923*, (wyszło dotąd 9 tomów, dalsze w druku i opracowaniu). Prócz wymienionych dzieł, podają też często bibliografje różne opracowania monograficzne autorów i dzieł. Książki te jednak nie mają na celu zarejestrowania wszystkich wogóle druków w Polsce, dają tylko tytuły niektórych, zebrane dla specjalnych celów, a to nieraz może być nam niewystarczające.

33. Gdzie więc znajdziemy dokładniejsze wiadomości?

— W *Bibliografji Polskiej Karola Estreichera*, podającej nam rejestr możliwie wszystkich druków wraz z zewnętrznym opisem książki.

34. Jaki jest układ Bibliografji Estreichera?

— Dzieli się ona na kilka seryj: Pierwsza, tomów 7 (5 zasadniczych i 2 dopełnienia), obejmuje bibliografję XIX stulecia do roku 1880 w układzie alfabetycznym, to jest według nazwisk autorów książek, lub pierwszego rzeczownika tytułu, jeśli autor jest nieznan. Wyłączone są też osobne działy rzeczowe, j.n. „Dramatycy“ lub szczególnie ważny „Czasopisma“. Dalszym ciągiem tego dzieła jest S IV (tomów 4, wydana w r. 1906 — 1916) obejmuje podobny alfabetyczny spis druków z lat 1881—1900.

35. Co nam mogą dać te działy Bibliografji Estreichera?

— Wskażą nam, kiedy i ile razy były drukowane dzieła autorów, jak się ukazywały, osobno, czy w wydaniach zbiorowych. Serja II zawiera chronologiczny spis druków według lat wydania, jeśli daty są niepodane i wątpliwe, tytuły umieszczone są w specjalnych działach. Tom VIII—IX do r. 1799. Tom X i XI chronologiczne zestawienie druków XIX w. oraz dopełnienia. Dział ten wskazuje nam między jakieinśi współczesnymi dziełami ukazała się książka, pomaga więc do odtworzenia tła literackiego epoki.

Serja III podaje rejestr druków stulecia XV do XVIII-go w układzie abecadłowym, dotąd wyszło tomów 15 do litery R, praca ta prowadzona jest nadal i teraz pod kierunkiem syna autora Bibliografji, prof. Stanisława Estreichera. Dział ten obok podania tytułu, miejsca wydania i zewnętrznego opisu książki, wymienia najważniejsze biblioteki, w których się dany druk znajduje, oraz opracowania krytyczne, do danego dzieła się odnoszące.

Wiele też materiału daje historykowi literatury *Bibliografja Historji Polskiej prof. Finkla Kraków 1899—1906*. Osobno w 1914 roku dodatek. Bibliografja ta obejmuje zestawienie materiałów i opracowań dziejów Polski do roku 1815, wraz z dodatkiem podaje dzieła wydane do roku 1910, a dotyczące wspomnianego okresu historii polskiej. Układ jest rzeczowy, dokładny indeks ułatwia orientację.

36. Czy podane bibliografje wystarczają do zebrania wszystkich materiałów?

— Jeszcze nie, bo żadna z bibliografij nie daje gwarancji, że obejmuje całokształt materiałów, a prócz tego po ogłoszeniu bibliografji ukazują się nowe opracowania i wydania źródeł

37. Jak więc dalej dopełniać luki?

— W niektórych razach trzeba się zwrócić do bibliografij specjalnych, wymienionych w opracowaniach wspomnianych wyżej, a bibliografję bieżącą najlepiej jest zebrać na podstawie czasopism bibliograficznych, szukając potrzebnych nazwisk w indeksach.

38. Jakie są i były w ostatnich latach czasopisma bibliograficzne.

— Najważniejsze to: *Przewodnik Bibliograficzny*, który wychodził w Krakowie od r. 1878 do 1913 (pod red. Władysława Wisłockiego), w roku 1914 przeniesiony do War-

szawy i wydawany przez księgarnię Gebethnera i Wolffa, z chwilą wybuchu wojny światowej przestał wychodzić.

W Warszawie od roku 1901 do 1913 wychodziła „Książka”, wydawana przez księgarnię Wendego i Sp., potem rocznik za rok 1914 wydany został we Lwowie przez Ossolineum, dalsze życie tego pisma również przerwała wojna.

W latach 1914–1919 wydawana była przez Akademię Umiejętności „*Biblijografia Polska*“, redagowana przez prof. Jana Czubka, dopełnienia do niej ogłasza Wład. Wisłocki. W roku 1920 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaczęło wydawać „*Biuletyn Biblijograficzny*“, którego wyszło jednak tylko 4 numery, pełną biblijografię za ten rok podaje Wład. Tad. Wisłocki w „*Przewodniku Biblijograficznym*“, rok I, 1920, Lwów 1922, zapowiadając ogłoszenie biblijografji i za rok 1921. Od początku r. 1922 zaczęła na nowo wychodzić „*Książka*“ łącznie z „*Przewodnikiem Biblijograficznym*“ pod red. d-ra Jana Muszkowskiego i d-ra Mieczysława Rulikowskiego, w końcu jednak roku warunki wydawnicze spowodowały przerwanie dalszego wydawnictwa. Od początku więc 1925 roku pisma biblijograficznego, opartego na naukowych zasadach, nie mamy.

Pomocne też nam być mogą reklamowe wydania poszczególnych firm księgarskich, jak katalogi lub periodycznie wydawane czasopisma. Dla historyka literatury ważnym materiałem biblijograficznym jest specjalny dział p. t. „*Biblijografia historii literatury i krytyki literackiej*” oraz „*Biblijografia czasopism polskich*“, w „*Pamiętniku Literackim*“, wydawanym we Lwowie od 1902 r. do 1914 r., jako kwartalnik, potem zaś nieregularnie. Biblijografię notuje też „*Kwartalnik Historyczny*“ wychodzący od roku 1887.

39. A gdzie szukać wiadomości o dziełach obcych, których znajomość jest nam potrzebna dla odtworzenia tła literackiego epoki?

— Albo w ogólnych historjach literatury danego kraju, podających biblijografię, lub w biblijografiach historyczno-literackich, jak np. *G. Lanson Manuel bibliographique de la littérature française moderne* lub *Goedecke, Grundriss zur Geschichte der deutschen Dichtung*.

40. Czy po przeprowadzeniu tych wszystkich poszukiwań zestawienie biblijografji będzie skończone?

— Jeszcze nie, często trzeba się zwrócić jeszcze do czasopism, aby wybrać z nich utwory, które w zbiorowem wydaniu, nieopracowanem krytycznie, mogą być pominięte, aby odnaleźć prace i recenzje, zamieszczane po ukazaniu się dzieła.

41. Więc trzeba przerzucać całe roczniki czasopism współczesnych lub spisy rzeczy?

— Niezawsze, niektóre z nich mają opracowane indeksy, jak np. *Estreicher* zebrał biblijografię artykułów „*Tygodnika Ilustrowanego*“ do 1875 roku, „*Biblioteki Warszawskiej*“ do 1890 roku, *Ada n Chmiel* „*Ateneum*“, *Krczek* „*Przewodnika Naukowego*“ 1872—1912 r., *Perlbach* „*Kwartalnika Historycznego*“ i t. d., z innych pism należy sobie przy pracy zestawić materiał samemu, nie opierając się tylko na wydawnictwach okresowych, ale zwracając się i do dzienników, w których także można znaleźć ciekawe wzmianki. Wiadomości o czasopismach polskich znajdziemy w *Jana Kucharzewskiego. Czasopiśmiennictwo polskie w. XIX w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz na Emigracji. Zarys bibliograficzno-historyczny, Warszawa 1911, (odbitka z Przeglądu Narodowego)*.

Prócz tego pamiętać należy, że Biblijografie są sporządzane na podstawie zewnętrznych cech książki, że nie wchodzi zazwyczaj w jej zawartość, jeśli nie jest wyrażona w tytule, wobec tego wskazaniem jest, aby w miarę postępów w lekturze notować dane bibliograficzne, nie dotyczące na-

wet opracowywanego tematu, ale mogące przydać się kiedyś w przyszłości. Podobnie postępować należy z nowymi dziełami, których bibliografie uwzględnić już nie mogły; najlepiej w tym celu obrać za podstawę jakąś istniejącą bibliografię, np. Korbuta, i stopniowo dopełniać jej braki. Materiał taki będzie zawsze cenną pomocą, jeśli nie dla samego zbierającego, to dla innych.

42. Kiedy można uznać, że bibliografię do danego tematu ma się już zebraną?

— Tej pracy za skończoną nigdy uważać nie można, ale to też nie jest potrzebne do rozpoczęcia dalszego etapu pracy. Już bowiem wtedy, gdy mamy zanotowane zasadnicze dzieła, można przystąpić do ich czytania, jednocześnie dopełniając bibliografię. Czytając opracowania krytyczne, należy zwracać uwagę, czy nie powołują się one na materiały nam jeszcze nieznanne, jeśli tak, to na podstawie przypisów należy uzupełnić swoją bibliografię.

43. A jak trzeba zbierać bibliografię materiałów rękopiśmiennych?

— Do tego służą katalogi rękopisów, ogłaszane drukiem przez większe biblioteki. Trzeba jednak pamiętać, że katalogi te zazwyczaj nie obejmują całości zbiorów, wobec czego trzeba czynić poszukiwania w katalogach kartkowych, lub inwentarzach. To samo dotyczy bibliotek, które nie ogłosiły katalogów rękopisów. Przeglądając inwentarze rękopisów, dobrze jest też zrobić sobie odrazu wyciąg wszystkich tytułów i numerów materiałów rękopiśmiennych, mogących być źródłami do historii literatury, choćby do tego okresu, nad jakim ma się zamiar pracować w przyszłości. Posiadając takie notatki, nie trzeba potem przeprowadzać znużającej pracy przeglądania dużych nieraz katalogów na to, żeby stwierdzić, że nie zawierają nic dla nas potrzebnego. Dotyczy to przede wszystkim zbiorów bibliotek zamiejscowych.

Poza bibliotekami publicznymi ważny materiał rękopiśmienny rozszany jest po zbiorach prywatnych. W niektórych razach trzeba przeprowadzać poszukiwania w archiwach urzędów i instytucyj państwowych, lub, jeśli idzie o dawniejsze czasy, w archiwach domów prywatnych, które kiedyś były ośrodkami życia literackiego.

44. Czy studjować to wszystko, co mi bibliograficzne poszukiwania nasunęły, mogę w porządku dowolnym?

— Najlepiej zacząć od prac ogólnych, będących wyrazem dotychczasowego stanu badań naszego przedmiotu, potem przejść do opracowań starszych, do prac szczegółowych i przyczynków, oraz źródeł.

45. Jak trzeba czytać opracowania, żeby je jaknajlepiej dla swoich celów wyzyskać?

Należy czytać tak i takie robić notatki, aby sobie oszczędzać, o ile możności, powracania do tychsamyh książek, trzeba śledzić rozumowanie i dowodzenie, kontrolować ścisłość jego i, w razie rozbieżności z własnymi poglądami, zanotować swe argumenty, choćby się je potem miało cofnąć. W ciągu całej lektury jest konieczna stała łączność z tekstem utworów, aby zawsze łatwe było sprawdzenie tez, stawianych przez autora opracowania. Jeśli spotkamy w ciągu lektury zestawienia czy powoływania się na inne dzieła literackie, należy je przeczytać, gdyż inaczej dowodzenie nie będzie dość jasne.

46. Notatek uzbiera mi się w toku studjów zapewne bardzo dużo. Jak zrobić, żeby się z nich nie utworzył chaos?

— Trzeba notować każdą kwestję na osobnej kartce, aby potem rzeczowo można było materiały ułożyć (patrz Historyka Handelsmana). Pamiętać przytem należy o dokładnem zanotowaniu autora, tytułu, miejsca i roku wydania książki, oraz liczby strony, na jakiej dana sprawa jest rozważana.

47. A jak mam wiarogodność moich źródeł skontrolować?

— Przedewszystkiem trzeba przeprowadzić pewną ich klasyfikację. Inaczej będziemy się odnosić do aktów urzędowych, inaczej do pamiętników, szczególnie spisanych po dłuższym okresie czasu, inaczej do świadectw samego autora (pamiętniki, korespondencja), a inaczej do świadectw osób, które bliżej z nim nie żyły i w tem, co mówią o autorze, lub jego twórczości, opierają się tylko na relacjach cudzych, lub wprost na plotkach. Prócz tego, oczywiście, środkiem kontroli źródeł jest porównywanie ich ze sobą. Bądź co bądź jednak nawet świadectwa, o których wiarogodności mamy powody wątpić, mogą być dla nas cennym materiałem, jako odzwierciedlenie współczesnych opinij. Podobnie też recenzje, współczesne utworowi, są dla nas, jeżeli nie materiałem dla oświetlenia samego dzieła, to w każdym razie dokumentem, jak było dane dzieło podówczas przyjęte i które jego strony i jak zostały podkreślone i ocenione.

48. Czy można się ograniczyć tylko do studjowania literatury bezpośrednio związanej z naszym tematem?

— Prócz opracowań, dotyczących tematu bezpośrednio, należy jeszcze przeczytać takie, któreby dały obraz tła literackiego epoki, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach, z którymi nasza kultura literacka była podówczas związana. Dla zaznajomienia się z literaturą obcą trzeba sięgnąć do prac badaczy danego narodu, a nie poprzestawać tylko na opracowaniach polskich.

49. Jakie utwory literackie należy przeczytać prócz tych, które obejmuje sam temat?

— Trzeba się zaznajomić przedewszystkiem z całą twórczością danego autora, aby móc zestawzić badany utwór, czy utwory, z pozostałemi dziełami tegoż poety; prócz tego należy znać pokrewne utwory literatury ówczesnej i wcześniejszej, aby badanemu dziełu móc wyznaczyć miejsce

na tle ogólnego rozwoju literatury polskiej; również trzeba poznać te dzieła z literatur obcych, które wiążą się z naszym utworem przez swe wpływy, czy też tylko jako materiał do zestawień.

50. W jakim języku czytać utwory obce, czy wystarczy przekłady?

— Z reguły dzieła i opracowania obce trzeba czytać w tym języku, w jakim zostały napisane. Wobec tego polonista powinien starać się zdobyć znajomość głównych języków europejskich, choćby na tyle, aby móc czytać. Prócz języków klasycznych, konieczna jest znajomość niemieckiego i francuskiego, a potem—zależnie od epok, których badaniu się chcemy poświęcić—angielskiego, włoskiego i t. p. Przekładami wolno się posługiwać tylko w razach wyjątkowych, co musi być zaznaczone w pracy. Przy badaniu wpływu jednych utworów na drugie, czytać należy utwory w tym języku, w jakim czytał je badany autor.

51. Czy studja czysto literackie wystarczają?

— Prócz tła literackiego epoki, musimy często dla zrozumienia dzieła nawiązać do wypadków z dziedziny życia politycznego, społecznego, ekonomicznego, obyczajowego i t. d., lub do współczesnego stanu innych dziedzin sztuki, jak: muzyka, sztuki plastyczne, teatr i t. d. Wobec tego historyk literatury jest nieraz zmuszony zaznajamiać się z ówczesnymi kierunkami najróżniejszych dziedzin życia.

52. Skąd ma czerpać te wiadomości i na czym oprzeć swój sąd?

— W takich wypadkach korzysta z wyników pracy specjalistów od poszczególnych dziedzin; sam przeprowadzać badań w takich sprawach nie potrzebuje. Dla korzystania jednak choćby z samych wyników prac dziedzin pokrewnych, konieczna jest pewna ich znajomość, a także metod ich badania. Wobec tego polonista w czasie swoich

studjów musi się zetknąć z przedmiotami, wiążącemi się z jego specjalnością. musi znać i rozumieć zasadnicze definicje podstawowych pojęć tych nauk.

53. Kiedy można przystąpić do pisania pracy?

— O ile możności po wyczerpaniu już wszystkich źródeł, jeśli jednak temat jest obszerny, możemy go pisać częściami, choćby materiały do całości nie były zebrane. Wogóle jednocześnie z pracą opanowywania materiału powinna iść własna praca twórcza. Czytanie opracowań i zaznajamianie się ze źródłami staje się podstawą do formowania własnych sądów, które powinny być natychmiast sprawdzone przez zwrócenie się do tekstu i zestawione z posiadanym materiałem oraz starannie zanotowane. Uwagi takie w miarę postępu pracy mogą być potem uznane za nieistotne, ale piśmienne formułowanie ich jest rzeczą konieczną i staje się ciekawym materiałem do obserwowania ewolucji własnych poglądów.

54. Czy konieczne jest przeczytanie całej literatury przedmiotu?

— W miarę możliwości tak; przedewszystkiem musimy znać wszystkie prace naukowe, dotyczące danego zagadnienia, oraz źródła. O niektórych jednak autorach i dziełach inamy tak rozległą literaturę, że przeczytanie wszystkiego jest niemożliwością, odrzucić więc zupełnie śmiało możemy wszystkie prace, nie mające przed sobą celów naukowych, jak dziełka pisane dla celów popularyzatorskich, komentarze dla lektury szkolnej, impresje literackie i t. d., gdyż są one najczęściej kompilacją innych prac, lub odzwierciadlają osobiste, niczem nie poparte, poglądy ich autorów

55. Od czego zacząć, gdy już uważamy, że jesteśmy w stanie przystąpić do pisania?

— Przedewszystkiem trzeba ułożyć sobie plan pracy, gdyż od dobrej kompozycji wartość rozprawy zależy w du-

żej mierze. Dobrze jest przed ułożeniem planu własnej pracy przeczytać sobie jakieś wzorowe dzieło, na pokrewny rodzajem temat, i nie mając jeszcze własnego doświadczenia korzystać z cudzego.

56. Jak się postępować cudzemi opracowaniami?

— Po treściwem przedstawieniu stanu badań nad opracowywaną kwestją, trzeba wprowadzać z istniejących już opracowań tylko to, co dla naszego rozumowania jest konieczne, unikać należy powtarzania znanych już rzeczy, jeśli nie są one punktem wyjścia do dowiedzenia nowych prawd.

57. Jak postępować, jeśli wyniki naszych badań są sprzeczne z istniejącymi poglądami?

— Jeśli kwestja jest tego rodzaju, że samo dowiedzenie czegoś wyłącza wszystkie inne tezy, to wystarczy zaznaczyć, że wobec podanych wyników, poglądy dotychczasowe zostają obalone. Nieraz jednak, nim postawimy naszą tezę, musimy obalić twierdzenia innych, tu trzeba pamiętać, że dowodzenie negatywne musi być tak samo oparte na niezbitych podstawach, jak i pozytywne. Aby nie naruszać konstrukcji pracy, drobniejsze polemiki i oceny źródeł należy przenieść do przypisów.

58. Do czego wogóle służą przypisy?

— W przypisach trzeba najdokładniej wymieniać dzieła (ze wskazaniem miejsca i roku wydania oraz stronicy), z których w danem miejscu czerpiemy podstawy do naszego rozumowania; należy bowiem każdemu umożliwić kontrolę naszego dowodzenia.

59. Co dla historyka literatury jest podstawą w dowodzeniu?

— Tekst utworu, krytycznie przygotowany, oraz niezaprzeczenie wiarogodne świadectwa źródłowe. Opierając się na tem, trzeba przeprowadzać dowodzenie w sposób mo-

źliwie jasny i najzupełniej logiczny. Jeśli otrzymany rezultat nie jest zupełnie pewny, pozostaje tylko hipotezą, którą wolno zawsze postawić, ale z odpowiednim zastrzeżeniem i ze wskazaniem, jakie luki w rozumowaniu trzeba uzupełnić, aby hipoteza stała się pewnikiem.

60. W jakim języku cytować autorów obcych?

— W tekście pracy należy unikać mieszaniny języków, i wobec tego cytaty w językach obcych, podawane w oryginale, lepiej przenosić do przypisów. Gdy jednak tekst dosłowny jest nam potrzebny do rozumowania (np. przy badaniu wpływów), można wprowadzić do tekstu pracy cytate w języku obcym, zwłaszcza przy utworach poetyckich, których formy żaden przekład nie może odtworzyć dokładnie, a gdy ta forma właśnie jest w danym wypadku rzeczą dla nas również ważną, lub nawet ważniejszą niż treść, nie tylko można, ale trzeba cytować w oryginale. Wówczas jednak pożądane jest podanie w przypisku dosłownego prozaicznego przekładu. Prozę zaś wszelką należy w tekście cytować w przekładzie, a brzmienie oryginalne podać w przypisku.

61. Jak prowadzić studia poza pracami w seminarjach?

— Każdy student jest obowiązany zapoznać się z całym rozwojem literatury polskiej. Ponieważ zaś wykłady nigdy tego nie obejmują, więc najlepiej już od początku studiów wziąć się do czytania najważniejszych dzieł literatury, oraz podstawowych opracowań. Pamiętać przytem należy, że nie wolno poprzestawać na tem, że niektóre rzeczy zna się jeszcze z czasów studiów w szkole średniej, trzeba do nich wrócić raz jeszcze, wtedy, gdy umysłem dojrzałym w całej pełni je odczuć i zrozumieć możemy. Później działy zbliżone do naszej specjalności (tematu pracy doktorskiej) musimy opracować dokładniej. Ważne jest

też dla lepszego korzystania z wykładów, zapoznanie się z wczasu, choćby ogólnie, z tematem, ażeby nie być całkowicie skazanym na „iurare in verba magistri“.

62. Co należy koniecznie przeczytać, czy przestudjować z zakresu literatury polskiej, żeby się móc uważać za należycie przygotowanego do końcowych egzaminów?

— Lista utworów literackich, monografij i podręczników historii literatury, które każdy polonista, przystępując do rygorozum, czy do egzaminu nauczycielskiego znać powinien, została przez nasze Koło Polonistów wydana, tutaj za długoby przyszło wyliczać. Układając sobie plan lektury według tej listy, trzeba jednak pamiętać, że rygorozant lekturę swoją w zakresie tego okresu literatury, który mu dał temat pracy doktorskiej, znacznie poza ramy listy ogólnej musi rozszerzyć. Okres ów i dziedzina pokrewna będą uważane za jego specjalność i będą przedmiotem egzaminu bardziej szczegółowego.

63. Czy polonista zdaje główne rygorozum tylko z historii literatury polskiej i z języka?

— Nie, zarówno przy głównem rygorozum, jak i przy egzaminie nauczycielskim, obowiązuje go jeszcze t. zw. przedmiot dodatkowy, z którego zakres wymagań jest jednak oczywiście znacznie mniejszy. Wybór tego przedmiotu jest dowolny. Trzeba go zaś wybrać odrazu w pierwszym roku studjów uniwersyteckich, żeby sobie móc całość tych studjów rozłożyć na przeciąg czterech lat proporcjonalnie, nie spychając wszystkiego na rok ostatni.

64. Jaki przedmiot dodatkowy jest dla polonisty najodpowiedniejszy?

— Była już sposobność wspomnieć, że historia literatury polskiej musi się posiłkować różnemi innymi naukami humanistycznymi. Ogólne przynajmniej wiadomości z historii polskiej, historii filozofji, psychologii, litera-

tury starożytnej i głównych literatur europejskich nowożytnych są dla polonisty wprost niezbędne. Każda zatem z tych nauk, przez to samo już, nadaje się na przedmiot dodatkowy. Zapoznanie się z jedną z nich dokładniejsze niż z innemi może zdecydować później o specjalizowaniu się w pewnym kierunku w zakresie literatury. Cóż do psychologii i historii filozofji, stanowią one zwykle, obok logiki, przedmiot rygorozum mniejszego.

65. Gdzie mógłbym się o zakresie wymagań egzaminacyjnych z przedmiotu dodatkowego poinformować dokładniej?

— Najpraktyczniej u przyszłego egzaminatora. Wogóle kontakt z profesorami trzeba się starać zdobyć jaknajbliższy, gdyż rad i wskazówek szczegółowych, zastosowanych do indywidualnych potrzeb i uzdolnień studenta, żaden ogólny poradnik dać nie może. Można właśnie tylko oszczędzić zwracania się do profesora w takich kwestjach, które można sformułować i na które da się odpowiedzieć ogólnie, jednakowo dla wszystkich.

